

ARMA DARGYE LING
WARSZAWA
1981

NA
PRAWACH
RĘKOPISU

W Y W I A D

Z JEGO ŚWIĄTOBLIWOŚCIĄ XVI GYALWA KARMAPĄ

udzielony podczas podróży - pielgrzymki zachodnioeuropejskich buddystów z Danii, Niemiec, Anglii i Francji, wiosną 1978 roku. Tłumaczenie z jęz. niemieckiego K. TRINLE DRAKPA, Kraków 21.02. 1981 r., red. tekstu polskiego K.S.D., w lipcu.

Pytanie:

Wielu młodych ludzi na Zachodzie poszukuje obecnie drogi duchowego rozwoju, wiodącej poza materialistyczne pojęcia kapitalistycznych i komunistycznych społeczeństw. Czy Jego Świątobliwość mógłby udzielić młodzieży jakichś szczególnych rad na tej drodze ?

Odpowiedź Karmawy:

Chodzi tutaj o dwa podstawowe rodzaje myślenia: polityczny i materialistyczny punkt widzenia z jednej strony i sposób myślenia Dharmy z drugiej.

Na przykład komunizm dąży przede wszystkim do równości w podziale wszystkich dóbr materialnych, podczas gdy buddyjska Nauka kładzie nacisk na równość wszystkich istot.

Współczucie i miłość są skierowane w Buddyźmie ku wszystkim żyjącym istotom. Każda czująca istota, a więc człowiek, zwierzę, itp. nosi w sobie potencjalnie oświecony umysł, naturę Buddy.

W Dharmie nie mówimy: to jest dobre, a to jest absolutnie złe,

nr 28

lecz stosuje się raczej zasadę przyczyny i skutku, prawo karmy. I w ten sposób zostaje przekroczona dualność dobra i zła.

Dla centrów Dharma na Zachodzie jest wobec tego ważnym zadaniem udzielać ludziom konkretnej pomocy w życiu i różnych trudnościach.

Pytanie:

Jak możemy rozróżnić fałszywe prorocтва wśród wielu nowych sekt młodzieżowych lub innych religii ?

Odpowiedź:

Również i tu nie powiem, która sekta lub religia jest dobra, a która zła. Właśnie obecnie, gdy istnieją dobre warunki rozwoju Dharma na Zachodzie, trzeba być uważnym i widzieć czy nauczyciel popełnia błąd mówiąc, że jego szkoła jest dobra, a inna nie. To bardzo ważne aby unikać tego błędu. Takie dualistyczne myślenie nie jest myśleniem Dharma. Ważne jest także aby rozwój Dharma na Zachodzie nie rozbiegał się w wielu kierunkach. Wiele istot znajduje się na różnych stopniach duchowego rozwoju i nieraz nie są w stanie rozpoznać "czystego" nauczyciela.

Pisał o tym problemie Milarepa, który sam jest także dla nas przykładem: przez swe współczucie przezwyciężył wszelkie trudności na drodze do oświecenia i w końcu mógł pomagać wszystkim istotom.

Pytanie:

Niektórzy prorocy przepowiadają w najbliższych latach przynosząc trudności przemiany, katastrofy i zagłady świata. Jak ustosunkować się do tych spekulacji ?

Odpowiedź:

Jest dla nas wielce pomocne nie spekulować na temat przyszłości, tego co się wydarzy. Zamiast tego powinniśmy wykorzystać czas i praktykować Dharma. Oznacza to pracę z jasnością umysłu, rozpoznanie umysłu bezczasowego. Działanie tego będzie takie jak wlewanie zimnej wody do wrzącej, która coraz bardziej będzie się uspokajać.

Temat ten daje nam przy okazji sposobność medytowania nad przemijalnością wszystkich rzeczy, a więc możemy wykorzystać to do naszej praktyki. Nie powinniśmy rozpraszać się zajmując się tak wieloma rzeczami, a zamiast tego zobaczyć naszą niestałość i przemijalność i zastosować metody Dharma.

Trudności powstają przez to, że tak wiele o tym rozmyślamy, a wi przywołujemy je do życia i dajemy im wciąż duchową pożywkę.

Osobiście sędzę, że rzeczy rozwijają się ku dobru i naszym zadaniem jest rozwijać współczującą postawę umysłu oraz widzieć cierpienie uwarunkowanego świata.

Oto na przykład wykonywałem bardzo intensywną medytację i modlitwę do Dźlmy /współczucie wszystkich Buddów w żeńskiej formie, nazywanej również Tara/, aby tym sposobem wkroczyć z pomocą w wojnę w Wietnamie. I dokładnie w tym samym czasie Chiny i Wietnam wycofały swoje wojska i zawarły pokój. Dokładnie tego dnia. A była to rzeczywiście niebezpieczna sytuacja, powstała między Chinami, Wietnamem, a Związkiem Radzieckim. Teraz panuje tam pokój - to bardzo dobrze.

Tak więc, aby zapewnić pokój, doskonale jest czynić bardzo mocne modlitwy, szczególnie do Dźlmy.

Poza tym nie wierzę w wielką wojnę w przyszłości. Będzie raczej istnieć coraz więcej trudności. Wzrastać będzie niepokój i powstawać będą małe wojny, itp. Obecnie bardziej wychodzą na wierzch różne rzeczy i będą one widoczne. Będzie się więcej niż to było dotychczas o różnych rzeczach mówiło i pisało.

Pytanie:

Na Zachodzie spotykamy często ludzi, którzy biegną do każdego Guru, który przybywa do miasta. Mieszają oni rozmaite techniki ze sobą. Na co tu trzeba zwrócić uwagę?

Odpowiedź:

Obserwuje się dziś, szczególnie na Zachodzie, że różne nauki, ich płaszczyzny i poziomy są wzajemnie wymieszane, tak że ludzie są całkiem zdezorientowani i rzucają się na wszystko bezładnie.

/śmiejąc się, J. Św. Karmapa mówił dalej/ I bywa tak jak byśmy chcieli owcy nałożyć kozią głowę. Bardzo ważne jest iść j e d n d r o g ą . Tu każdy musi się zdecydować. Nie możemy jednocześnie kroczyć kilkoma drogami, prowadzącymi do kilku miejsc, gdyż w ten sposób nie doszlibyśmy donikąd. W ten sposób nie stworzymy żadnych rzeczywiście głębokich doświadczeń. To nie daje żadnego pożytku.

Zamiast tego powinniśmy praktykować i iść za jednym Nauczycielem. W innym razie zdarza się, że różne nauki są sobie przeciwne i myli się wówczas, że ten nauczyciel mówi to, a tamten co innego. Dlatego ważne jest posiadać zaufanie do swego Lamy i do Nauki.

Pytanie:

Czy mógłby Jego Świątobliwość wskazać prostą medytację dla początkujących ?

Odpowiedź:

To pytanie powinno być skierowane do własnego Lamy. Wciąż należy podkreślać jak ważne jest posiadanie jednego Nauczyciela. Naprawdę nie powinno się medytować na własną rękę, gdyż istnieje potrzeba rzeczywiście pewnego przewodnictwa. Inaczej medytacja nie przyniesie owoców i nigdy nie będziemy wiedzieć w jakim kierunku się rozwijamy. Obecnie świadomość ludzi jest szczególnie pomieszana i pełna zakłóceń. Wszyscy są schwytni przez swoje zmysłowe wrażenia, uczucia, doznania wzrokowe, smakowe, itd.

Przywiązanie do zjawisk zewnętrznych prowadzi do niezaspokojonego i roztargnionego umysłu, do bezradności. To czego potrzebujemy, to oczyszczenie naszego umysłu. Trzeba pozwolić wprowadzić się do spokojowi i pogodności do naszego umysłu i w ten sposób położyć fundament pod mocniejsze praktyki Wadźrajany, które umożliwiają nam osiągnięcie Oświecenia w JEDNYM ŻYCIU. /J. Św. Karmapa podkreślał to bardzo często, że również dla nas na Zachodzie możliwe jest, za pomocą środków Wadźrajany, osiągnięcie pełnego Oświecenia w JEDNYM ŻYCIU./ Dlatego jest sprawą ważną nie pozwolić umysłowi dowolnie się rozpraszać, lecz należy skoncentrować go w jednym punkcie i nie pozwalać na odejście od tego. Jednak po uzyskaniu

konkretnych metod ludzie powinni poszukać jakiegoś jednego Nauczyciela, otrzymać od Niego nauki i praktykować. W ten sposób również i my będziemy mogli zajść tak daleko jak jogini w starym Tybecie.

Na przykład - Z tyłu, za klasztorem Karmapów w Tybecie, znajdował się pagórek, w którym było wiele jaskiń. Jest powiedziane, że kiedy Karmapa udzielał Nauk, to również oczywistym było, że tak samo jak zwykli ludzie przychodzili pieszo lub przyjeżdżali konno, jogini przylatywali z tych jaskiń, będąc w postawach lotosu, przez okna klasztoru. Tak samo sprawą oczywistą było widzieć odciski w skale - odciski stóp i ramion joginów, dla których jaskinie były za ciasne i tylko w ten sposób, wciskając się w skałę, mogli się zmieścić. Ci jogini udawali się do tych jaskiń jesienią, z jednym tylko dużym garnkiem tsampy /rodzaj prażonej mąki/ jako pożywieniem na całą zimę. W ten oto sposób ukazywali oni swoje panowanie nad elementami, osiągnięte dzięki długiej pracy i nieograniczonym możliwościom umysłu.

Pytanie:

Buddyzm Tantryczny zawsze był wysoce ezoterycznym systemem rytuałów i przekazów mocy. Dlaczego dzisiaj tak łatwo jest otrzymać od Lamy inicjację w tantryczne medytacje ?

Odpowiedź:

Powodem jest to, że ludzie proszą Lamów o to. I Lamowie udziela ją inicjacji, aby uczynić ludzi szczęśliwymi. W ten sposób wszyscy ludzie otrzymują błogosławieństwo inicjacji. Jednak wewnętrzne znaczenie inicjacji nie jest im objaśniane.

Wszyscy prawdziwi Nauczyciele nie objaśniają wewnętrznego znaczenia inicjacji dopóty, dopóki ludzie nie są do tego wystarczająco dojrzały. Niemniej jednak, udzielanie ludziom błogosławieństwa siły inicjacji jest rzeczą bardzo pozytywną.

Pytanie:

Co powie Jego Świątobliwość o próbach stosowania środków psychodelicznych do rozwoju duchowego ?

Odpowiedź:

W najlepszym razie działa tutaj, przez ograniczony czas, trochę siły i energii, która została przyjęta i wywołuje to pewne efekty. Niektórzy ludzie osiągają je na przykład przez picie alkoholu. Haszysz i LSD mają jednak istotnie silniejszy wpływ na sam umysł. Dla ludzi, którzy używają tych środków, ich działanie szybko ustępuje. Można to porównać do słomianego ognia.

Dlatego, do zbudowania podstawy dla osiągnięć duchowego rozwoju, przyjmowanie tych środków jest b e z u ż y t e c z n e.